

Deborah Castellano

MAGIA GLAMOUR

Jak w czarujący sposób dostać
wszystko, czego pragniesz



REKOMENDACJE

„Castellano w błyskotliwy sposób przedstawia szereg «eksperymentów» – rytuałów i wizualizacji doprawionych szczyptą odniesień do historii, mitu, kultury popularnej oraz jej własnego doświadczenia. Pozwolą ci one stworzyć magiczny gorset czararu, który może pozbawi cię tchu, ale ukształtuje i wyostrzy twoją koncentrację. Czy jesteś gotowa uwolnić tkwiącą w tobie moc? W tej książce znajdziesz odpowiednie klucze. Powiedz tylko: tak!”

– Natalie Zaman
autorka *Magical Destinations of the Northeast*



„Deb przywołuje koncepcję czarownicy będącej kobietą czarującą i opisuje pracę – zarówno tę magiczną, jak i przyziemną – jaką trzeba wykonać, by zafascynować i oczarować każdego, również siebie”.

– Jason Miller
autor *Podręcznika magii ochronnej i cofania uroków*



„Konkretne rady na temat samorozwoju spowite transgresywną siłą czarownictwa. Prawdziwa moc pochodzi z wewnątrz, a ta książka pokazuje, jak po nią sięgnąć”.

– Lupa
autorka *Nature Spirituality from the Ground Up*



„Podróżując z Deborah – czarownicą, która nie przeprosza za to, że żyje – odblokujesz swoją wewnętrzną moc i zaakceptujesz to, kim jesteś. Ćwiczenia zawarte w tej książce to potężne narzędzia, które rozbudzą w tobie czarownicę. *Magia glamour* zainspiruje cię i zmotywuje”.

– Jacki Smith

założycielka Coventry Creations

i autorka *Coventry Magic with Candles, Oils, and Herbs*

Deborah Castellano

MAGIA GLAMOUR

Jak w czarujący sposób dostać
wszystko, czego pragniesz

PRZEŁOŻYŁA

Ischim Odorowicz-Śliwa



TYTUŁ ORYGINAŁU:

Glamour Magic: The Witchcraft Revolution to Get What You Want

Redaktor prowadząca: Ewelina Sokalska

Redakcja: Anna Płaskoń-Sokołowska

Korekta: Ewa Popielarz

Projekt okładki: designpartners.pl

Grafika na okładce: © NadezhdaSH (Depositphotos.com)

DTP: Maciej Grycz

Glamour Magic:

The Witchcraft Revolution to Get What You Want

Copyright © 2017 Deborah Castellano

Published by Llewellyn Publications

Woodbury, MN 55125 USA

www.llewellyn.com

Copyright © 2019 for the Polish edition by Wydawnictwo Kobiecte Łukasz Kierus

Copyright © for the Polish translation by Ischim Odorowicz-Śliwa, 2019

Wszelkie prawa do polskiego przekładu i publikacji zastrzeżone. Powielanie i rozpowszechnianie z wykorzystaniem jakiejkolwiek techniki całości bądź fragmentów niniejszego dzieła bez uprzedniego uzyskania pisemnej zgody posiadacza tych praw jest zabronione.

Wydanie I

Białystok 2019

ISBN 978-83-66338-68-5



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku:
www.facebook.com/kobiece



www.wydawnictwokobiece.pl

Wydawnictwo Kobiecte

E-mail: redakcja@wydawnictwokobiece.pl

Pełna oferta wydawnictwa jest dostępna na stronie

www.wydawnictwokobiece.pl

SPIS TREŚCI

Na wojnie uroku wszystkie chwytły dozwolone	9
Nie jesteś taka jak inne	25
Jedna mała rzecz	53
Rewolucja zaczyna się od sypialni żony twojego chłopaka	73
Lustreczko, powiedz przecie	85
Nikt nie budzi się w takim stanie	129
Porażka zawsze wchodzi w grę	155
Nie musi ci się to podobać, po prostu musisz to zrobić	173
W otchłani twojego głodu	217
Wejście na wyższy poziom	235
Podziękowania	249
Bibliografia	251
Indeks	253



NA WOJNIE
UROKU
WSZYSTKIE
CHWYTY
DOZWOLONE

Czy jesteś gotowa zrewolucjonizować swoją praktykę magiczną dzięki wykorzystaniu własnego uroku? Stanowi on idealne narzędzie do przemiany, ponieważ każda rewolucja zaczyna się od szeptu, a nie od wystrzelonej kuli. Od twojego szeptu. Wypowiedzianego nie w czeluść najgłębszej studni, ale do właściwego ucha. Żeby otrzymać to, czego akurat najbardziej pragniesz, musisz chwycić za serce współczesne królowe i lokalnych przywódców, którzy mają nad tobą władzę. Szept ten może uchylić okna, otworzyć drzwi i prześlizgnąć się tajnymi przejściami, żeby się przysłużyć twojemu wielkiemu dziełu. Musisz być odważna, bo być może dostaniesz tylko jedną szansę na poproszenie wpływowej osoby, by spełniła twoje najświętsze życzenie. Twoje słowa zadziałają jak łyk silnego eliksiru dobytego prosto z twego bijącego serca. Spowoduje to rozdzierający ból. Kiedy szept opuści twoje usta, będziesz przerażona. Zaryzykujesz jednak i postawisz wszystko na jedną kartę.

Czy się ośmielisz?

Pragnienie serca zawsze ma swoją cenę. W innym przypadku nie pragnęłabyś tak bardzo. Zawsze najpierw trzeba pokonać mrok sennych lasów. To tam kryją się

straszne rzeczy – małe i wielkie bitwy, które musisz stoczyć. Boginie i duchy zabiorą ci część siebie, przyjaciele staną się wrogami, by później znów stać się przyjaciółmi, zjadli rywale okażą ci nieoczekiwaną litość, odniesiesz próżne zwycięstwa, poniesiesz serdeczne porażki, wygrasz przegrane sprawy, przegrasz pewne zakłady, przejdziesz drogi występku i uczciwości. Musisz być gotowa na to, że wszystko, co było dla ciebie ważne, porwą niewzruszone Mojry. Zostawią cię w błocie, a gdy znowu spojrzą na ciebie przychylnie, musisz być przygotowana na chwyty okazji. Musisz być przebiegła, chytra, skłonna do wykorzystywania taktyki uważanej za nieuczciwą. Taktyki takiej jak urok.

Czym w ogóle jest urok?

Słowo to ma dwie definicje:

1. Coś, co czyni cię fascynującą i interesującą w oczach innych.
2. Zakłęcie iluzji.

Druga definicja jest dla nas bezużyteczna. Sprzyja wykluczeniu z faktycznej społeczności czarownic, ponieważ łatwo dać się ponieść jej hollywoodzkim efektom specjalnym. Starszyzna mogłaby nas zbesztać, że magia tak nie działa, a nawet gdyby, to byłoby to jej okropne marnotrawstwo. Taki urok z marszu jest odrzucany jako oszustwo. Dużo szybciej można zmienić kolor oczu za pomocą soczewek kontaktowych niż fragmentu swojej

praktyki magicznej. I tak oto lekceważy się urok, jako niezbyt realistyczną sztuczkę towarzyską, zamiast traktować go należycie – niczym potężną, choć subtelną magię, która uwypukla to, co czyni cię fascynującą i interesującą w oczach innych.

Nieprzypadkowo urok jest kojarzony z kobiecym pięknem, zwłaszcza jeżeli podkreścimy owo piękno makijażem lub strojem. Nauczono nas, że kobiety, które „za mocno się starają”, tak naprawdę wcale nie są ładne, tylko zwodzą szminką, bielizną korygującą i błyszczącymi szpilkami od Manola Blahnika. Pokazuje nam to, że jeśli ktoś się odważy zaakceptować własną moc i sięgnie po nią, przyjmując wszystko to, co fascynuje i oczarowuje w nim innych – jeżeli ktokolwiek ośmieli się stworzyć siebie wedle własnego uznania albo sięgnie po najgłębsze pragnienia, zwłaszcza wykorzystując do tego celu magię, wygląd, spryt albo odwagę – należy go zganić i zawstydzić. Społeczeństwo bezlitośnie wmawia nam, że prawdziwie wpływowy człowiek nigdy nie sięgnąłby po urok (ani w pierwszym, ani w drugim znaczeniu tego słowa), żeby poprawić swój los. Taka taktyka jest zarezerwowana dla striptizerek, karierowiczów, osób bez środków do życia, transwestytów, ludzi niepewnych swojej płci i tożsamości seksualnej, tułaczy, oszustów – i ciebie. Tak, dla ciebie też.

Jesteś dobrą czy złą czarownicą?

Czarownica. Okultystka. Magini. Niezależnie od tego, jakie słowo wypisałaś sobie na czole i przypiecztowałaś

krwią, śliną czy olejkiem z mirry, należysz do Innych. Mamy więcej wspólnego ze szpiegami, zabójcami, piratami i rozbójnikami niż z ogółem współczesnego społeczeństwa. Może nie mieszkamy już na skraju doliny zarośniętej gęstym lasem, gdzie ludzie składają nam ofiary w zamian za nasze usługi, ale w końcu czasy się zmieniają – i my również. Urok to nie magia krajobrazów, które nigdy nie istniały, ale wszystko to, co interesujące i fascynujące w tobie. A skoro już się w tobie znajduje, leży uśpione w niecce twojej czaszki, w zarysie brzucha, w łuku pośladków – to czegoż nie uda ci się osiągnąć, gdy nauczysz się to wykorzystywać? Przywykliśmy do tego, że jako Inne często spotykamy się z odmową. Przyzwyczailiśmy się do tego, że musimy się godzić na mniej i przeproszać za to, kim jesteśmy, a co nie jest łatwo akceptowane (tak, nawet obecnie). Pokornie prosimy nasze boginie, duchy i przodkinie jedynie o to, na co naszym zdaniem faktycznie zasługujemy, po czym, tak dla pewności, jeszcze tę prośbę okrawamy. Nikt nie może nas uznać za osoby wychodzące przed szereg, zachłanne, pazerne. Ani członkowie rodziny, ani przyjaciele, ani społeczność, ani sama wszechświat.

Pomyśl o wszystkich baśniach, o telewizyjnych reality show i operach. Jaki charakter zawsze stanowi przestrożę? Zła Dziewczynka. Ta, która wzięła więcej, niż powinna była wziąć, która domagała się kary, która zapomniała, gdzie jest jej miejsce, której nie przeszkadzał brak sympatii innych, skoro mogła dopiąć swego. To ją należy zniszczyć, to ona musi płakać na dnie studni, żałując swoich występków, to ją za wszelką cenę należy obalić.

Możesz identyfikować się z archetypem Złej Dziewczynki, jeżeli kiedykolwiek sprawiono, że poczułaś się niewystarczająca, jeśli zostałaś kozłem ofiarnym albo zwy-myślano cię tylko za to, że walczyłaś o swoje, gdy innym było to nie na rękę. Jeśli kiedykolwiek rozwiązałaś jakiś problem dzięki wykorzystaniu strategii, na którą inni by się nie odważyli.

To Dobre Dziewczynki są nagradzane. Muszą być cierpliwe, posłuszne i życzliwe – bynajmniej nie przez wzgląd na te cnoty, ale po to, żeby ktoś owe Dziewczynki uratował i nagroził. Zatem zmuszamy się do bycia Dobrymi Dziewczynkami, ponieważ drżymy na myśl o konsekwencjach znanych nam z narracji kulturowych i satysfakcji, jaką odczuwają inni, gdy Zła Dziewczynka traci swoją pozycję w prawdziwym życiu. Niezależnie od tego, jak bardzo drażni nas ta rola, zaciskamy zęby i próbujemy w niej wytrwać, bo zmusza nas do tego kulturowa narracja. Jest tylko jeden sposób, by o coś poprosić: grzecznie i zawsze o ciut mniej, niż naprawdę chcemy. Tylko w ten sposób możemy dostać coś dla siebie – i jednocześnie nie martwić się wrogami. Jeżeli będziemy cnotliwe, zasłużymy na spełnienie swojej prośby. Czekamy, robimy to, czego się od nas oczekuje, i wciąż żywimy nadzieję. W końcu jednak zaczyna nas przepełniać gorzkość, bo okazuje się, że wcale nie zostałyśmy nagrodzone za naszą cnotę, bo nie okazała się ona nagrodą sama w sobie. Jakkolwiek identyfikujesz się płciowo, możesz zauważyć, że utożsamiasz się z rolą Dobrej Dziewczynki, jeżeli wolisz się dogadywać ze wszystkimi, nawet gdy zagraża to twoim osobistym ambicjom, jeżeli jesteś

uprzejma, nawet gdy czas na kurtuazję dawno minął, albo jeżeli przestrzegasz skomplikowanych zasad, żeby tylko inni cię lubili. Nas wszystkie, Dobre Dziewczynki, łączy jedno: bycie miłą nie sprawiło, że spełniły się nasze pragnienia. A jeśli można by być Złą Dziewczynką, pozostając Dobrą?

Możesz być i taka, i taka. Wystarczająco Zła, żeby realizować swoje ambicje – z wykorzystaniem przyziemnej pracy, uroku i magii, a jednocześnie wystarczająco Dobra, żeby żyć według osobistego kodeksu etycznego, dzięki któremu będziesz mogła chodzić z dumnie uniesioną głową.

Wszystko zaczyna się właśnie tutaj i właśnie teraz – od twojego wielkiego dzieła.

Twoje wielkie dzieło jest zasilane przez twoje pragnienie

W alchemii twoim wielkim dziełem byłoby stworzenie kamienia filozoficznego, który przeszedłby cztery etapy rozwoju i uczyniłby cię jeszcze potężniejszą alchemiczką, prawdopodobnie nieśmiertelną. W pracy nad dziełem pomagałyby ci kolory, ptaki oraz inne symbole, ale kamień filozoficzny stworzyłabyś sama – dla osobistego oświecenia. Ogromny wpływ na tworzenie kamienia wywarłyby twoja moc, wybrane przez siebie materiały, twoje interpretacje tekstów oraz osobiste ambicje.



WYDAWNICTWO
KOBIECE

Spodobał Ci się fragment tej książki?

Zamów ją w naszej księgarni

www.WYDAWNICTWOKOBIECE.pl

Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku:

 www.facebook.com/kobiece



ul. Andersa 40A
15-113 Białystok

e-mail: redakcja@wydawnictwokobiece.pl

tel. 731-019-059